

POSTANOWIENIE

Dnia 20 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Małarski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Kala

SSO del. do SN Wojciech Sych

Protokolant Jolanta Włostowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej

w sprawie S. P.

oskarżonego z art. 157 § 1 i 3 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 20 września 2017 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej

od wyroku Sądu Okręgowego w [...]

z dnia 14 lipca 2016 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w [..]

z dnia 22 stycznia 2016 r.,

I. oddała kasację;

II. obciąża oskarżycielkę posiłkową kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne;

III. zasądza od oskarżycielki posiłkowej na rzecz oskarżonego kwotę 1230 zł (jeden tysiąc dwieście trzydzieści) tytułem zwrotu wydatków związanych z udziałem obrońcy w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w [...], wyrokiem z 22 stycznia 2016 r., uniewinnił S. P. od popełnienia czynu z art. 157 § 1 i 3 k.k. w zb. z art. 160 § 2 i 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., polegającego na tym, że 18 lipca 2013 r. w K., będąc zobowiązanym do

sprawowania opieki nad małoletnimi uczestnikami wycieczki do Parku Rozrywki , oferując pieniądze, doprowadził do wykonania przez 14-letniego J. K. ewolucji na trampolinie w postaci przewrotu do tyłu zakończonego upadkiem, powodując nieumyślnie obrażenia w postaci niestabilnego złamania wybuchowego kręgu C 7, które naruszyły prawidłowe funkcjonowanie organów ciała na okres powyżej siedmiu dni, nieumyślnie narażając przy tym pokrzywdzonego na bezpośrednie nastąpienie skutku przewidzianego w art. 156 § 1 pkt 2 k.k. Sąd Okręgowy w [...], po rozpoznaniu w dniu 14 lipca 2016 r. apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej – matki pokrzywdzonego, utrzymał w mocy pierwszoinstancyjny wyrok.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego, na niekorzyść oskarżonego, złożył pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej. Powołując się na rażącą i mającą istotny wpływ na treść wyroku obrazę prawa procesowego, to jest art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., poprzez nierozważenie zarzutów apelacyjnych i w konsekwencji zaakceptowanie błędnych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd *a quo* polegających na przyjęciu, że: 1) oskarżony przedstawił propozycję zapłaty za wykonanie skoku na trampolinie wyłącznie wychowawczyniom, 2) J. K. zakazano wykonania skoku na trampolinie i 3) pomiędzy ofertą oskarżonego a skokiem pokrzywdzonego nie zachodził związek przyczynowy – autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w [...] do ponownego rozpoznania.

Prokurator Rejonowy w O. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Stanowisko to zyskało wsparcie obecnego na rozprawie kasacyjnej prokuratora Prokuratury Krajowej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna, mimo że jakość uzasadnienia zaskarżonego wyroku pozostawiała wiele do życzenia.

1. Jakkolwiek Sąd odwoławczy nie ma obowiązku powtarzania rozważań zawartych w uzasadnieniu wyroku pierwszej instancji i wolno mu – realizując ustawowy postulat zwięzłości uzasadnień (art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k.) – poprzestać na odwołaniu się do zaprezentowanych przez sąd *a quo* argumentów, gdy zarzuty apelacyjne ograniczają się do głoślowej i dowolnej polemiki z nimi, to w niniejszej sprawie aż tak klarowna sytuacja nie miała miejsca. Niektóre wywody

autora apelacji, zwłaszcza te o niemożności zaakceptowania ustalenia, iż kierownicza wycieczki kategorycznie zabroniła pokrzywdzonemu wykonania skoku, wymagały bardziej wnikliwego komentarza. Tak się, niestety, nie stało i tym samym Sąd odwoławczy nie zrealizował w pełnym zakresie obowiązków wynikających z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Owo naruszenie wskazanych przepisów proceduralnych nie było jednak rażące i mogące mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia (można tu powiedzieć, że motywacyjna część zaskarżonego wyroku znalazła się na granicy dopuszczalnej, ale jeszcze tolerowanej skrótowości), a zatem zgłoszone przez skarżącego żądanie wydania orzeczenia kasatoryjnego nie zasługiwało na uwzględnienie.

2. Przechodząc do konkretnych zarzutów podniesionych w kasacji, należało w pierwszym rzędzie odnotować, że Sąd pierwszej instancji wcale nie ustalił – jak utrzymywał to skarżący – że propozycja zapłaty za wykonanie skoku na trampolinie przedstawiona została „wyłącznie wychowawczyniom”. Sąd ten przyjął, że wypowiedź oskarżonego słyszały „również stojące w pobliżu dzieci, w tym pokrzywdzony J. K.” i że jest prawdopodobne, iż „odebrały jego słowa jako skierowane do wszystkich”. Sam oskarżony zresztą przyznał, że dzieci mogły słyszeć jego propozycję.

3. Kolejny zarzut kasacyjny odnosił się do ustalenia o zakomunikowaniu pokrzywdzonemu przez kierowniczkę wycieczki zakazu wykonania skoku na trampolinie. Sąd *a quo* poświęcił tej kwestii wiele uwagi, omawiając i oceniając zeznania świadków, którzy ową wypowiedź słyszeli. Mankamentem pierwszoinstancyjnych wywodów w tej mierze było zaniechanie poddania dokładniejszej analizie relacji L. P.; świadek ta wprawdzie konsekwentnie podawała zarówno w dochodzeniu, jak i na rozprawie głównej, że krzyknęła w kierunku pokrzywdzonego: „K. nie skacz!”, ale też przyznała, że kierowała się obawą zniszczenia przez niego okularów. Intencji tej wszakże wówczas nie wyartykułowała i w związku z tym pokrzywdzony usłyszał jedynie polecenie odstąpienia od wykonania skoku. Przeszedł jednak nad nim do porządku i podjął próbę wykonania skoku do tyłu, która zakończyła się odniesieniem przez niego średniego uszczerbku na zdrowiu. Znamienne było, że wiarygodność zeznań L. P. nie została w apelacji podana w wątpliwość. Zresztą cała argumentacja mająca podważyć poczynione w

tym zakresie ustalenie ujęta została przez autora środka odwoławczego nader lakonicznie.

4. Zarzut kasacyjny odnoszący się do kwestii związku przyczynowego między wypowiedzią oskarżonego a zachowaniem pokrzywdzonego bazował na założeniu, że pod adresem J. K. kierowniczką wycieczki nie skierowała polecenia zabraniającego mu wykonanie skoku. Skoro jednak poczynione w toku procesu ustalenie w tej mierze było odmienne, odpadła potrzeba analizowania przez instancję kasacyjną tego zagadnienia.

5. Niezależnie od treści kasacji warto zaakcentować, że w rzeczywistym przebiegu przyczynowym, który doprowadził do ustalonego w sposób bezbłędny skutku, jednym z elementów była niewątpliwie nieostrożna zachęta oskarżonego do wykonania przewrotu na trampolinie. W rzeczywistości jednak – i to wydaje się szczególnie doniosłe dla rozstrzygnięcia sprawy – do narażenia pokrzywdzonego na niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i do powstania u niego obrażeń ciała naruszających czynności narządu na okres powyżej siedmiu dni doszło w warunkach, które nie występowały w momencie składania przez oskarżonego obietnicy zapłaty za wykonanie na trampolinie przewrotu do tyłu. Tą okolicznością, która – ujmując rzecz obrazowo – poniekąd „unieważniła”, i to w sposób jednoznaczny, ofertę oskarżonego, był wyrażony przez L. P. i skierowany do pokrzywdzonego zakaz wykonania skoku. Zatem przedmiotem oceny Sądów nie mógł być hipotetyczny przebieg zdarzenia, abstrahujący od wyraźnego polecenia wydanego przez kierowniczkę wycieczki, ale ustalenia faktyczne w pełni uwzględniające postawę samego pokrzywdzonego, ponad 14-letniego chłopca o co najmniej przeciętnym poziomie funkcjonowania intelektualnego, polegającą na zignorowaniu wspomnianego zakazu.

6. W tym miejscu warto odwołać się do poglądu prawnego, że w przypadku przestępstw nieumyślnych, gdy brak jest co do zasady szczególnej, podmiotowej komponenty negatywnej moralnej oceny czynu w postaci nagannego zamiaru, dla przyjęcia karygodnego charakteru przyczynienia się do powstania skutku konieczne jest ustalenie, że sprawca – niezależnie od innych warunków obiektywnego przypisania skutku – zachowaniem swoim w sposób znaczący zwiększył ryzyko wystąpienia skutku stanowiącego znamię typu czynu zabronionego, co najczęściej

będzie można wnioskować z faktu istotnego naruszenia reguł ostrożnego postępowania z dobrem prawnym w danych warunkach (zob. postanowienie SN z 15 lutego 2012 r., II KK 193/11, OSNKW 2012, z. 9, poz. 89).

7. W konkretnej sprawie, wobec ustalenia, że kierowniczka wycieczki stanowczo zabroniła pokrzywdzonemu wykonania przewrotu na trampolinie, doszło w istocie do unicestwienia poprzedzającej całe zdarzenie nieostrożnej obietnicy oskarżonego. Wolno zatem stwierdzić, że w wyniku polecenia L. P. nastąpiło swoiste, ale w swojej wymowie stanowcze, odwołanie oferty oskarżonego. Sumując: w realiach niniejszej sprawy stopień przyczynienia się oskarżonego do powstania skutku był tak minimalny, że nie mogło być mowy o uznaniu, iż doszło do zrealizowania wszystkich niezbędnych przesłanek jego odpowiedzialności karnej za skutek.

8. Niejako na marginesie warto wskazać, że brak odpowiedzialności karnej za przyczynienie się do powstania skutku w żadnym wypadku nie wyklucza możliwej odpowiedzialności cywilnej – czy to na zasadzie ryzyka, czy też winy, bowiem z uwagi na charakter odpowiedzialności karnej, która zasadza się na szczególnej ocenie moralnej czynu, warunki przypisania sprawcy skutku w prawie karnym są bardziej restrykcyjne niż w prawie cywilnym.

Dlatego Sąd Najwyższy oddalił kasację (art. 537 § 1 k.p.k.), a kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne obciążył oskarżycielkę posiłkową (art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.). Zasądził nadto od oskarżycielki posiłkowej na rzecz oskarżonego zwrot wydatków, o których mowa w art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k.